

### Kraków 24 stycznia.

W sobotę na pierwszym przedstawieniu dramatu Juliana z Poradowa „Wesele Zdobycy”, teatr był pełny. Oklaski zbierali pp. Parżnicka, Kwiatyńska, Podwyszyński i Sobiesław jako beneficjant. Dramat wywarł dobre wrażenia na publiczności.

\* \* \*

Niedzielną maskarada była bardzo liczną; zauważyliśmy nawet tym razem kilka masek, które mówiły i sekowały.

\* \* \*

W sobotę ukaże się na naszej scenie na benefis p. Hoffmann głośny dramat Borniera: *Córka Rolanda*, z którego próby już od dawna odbywają się. Jak wiadomo tłumaczenia dla naszej sceny dokonał p. Lucyan Siemieński. *Córka Rolanda*, będąc dramatem rycerskim odegranym między 813—814 rokiem, wymaga znacznej i kosztownej wystawy. Wystawa ta ma być u nas nader staranną i wierną. Dyrekcyja sprowadziła model kostiumów z *Théâtre Français* a dekoracyjna strona wykonana będzie także podług rysunków. Sprawiono także kilka kompletnych zbroi *Córka Rolanda*, grana po raz pierw-

szy w *Théâtre Français* 15 lutego 1875 r. była wielkim przeszłorocznym powodzeniem pierwszego teatru paryzkiego i do dziś dnia bywa powtarzana. Nie wątpimy, że w pięknym tłumaczeniu p. Siemieńskiego i polska scena przyswoi ją sobie na dłuższy czas. Bilety na benefis p. Hoffmann zamawiać można w kasie teatralnej.

\*

Nawet warszawskie dzienniki opisują wypadek, który w *Synie Djabła* dotknął p. Szymańskiego. Na drugim przedstawieniu tego dramatu, publiczność chcąc widocznie okazać współczucie dla sympatycznego artysty, przyjęła go na wejściu rzesistemi oklaskami.

Dowiadujemy się, że na benefis p. Morozowicza, który za każdym występem zdobywa sobie coraz większe uznanie, przedstawioną będzie operetka Soupego: „Lekka Kawalerya”.

\* \*

Na benefis prymadonny naszej operetki p. Źwiklińskiej ukaże się na scenie operetka: „Georgianki”.

\* \* \*

W sobotę dnia 22 b. m. zaślubił p. Albert Eker, artysta i reżyser operetki tutejszej

pannę Józefę Dadlecz, córkę obywatela z Królestwa. Obrzęd ślubny odbył się w Ruszczy.

\* \* \*

„Orfeusz w Piekło” jak zwykle, tak i w niedzielę ściągnał do teatru wiele lubowników muzyki, którzy ciągłemi oklaskami nagradzali śpiew i grę p. Źwiklińskiej, niemniej i p. Eker.

### TEATRA POLSKIE.

**Lwów.** Na tamtejszej scenie przedstawiono czteroaktowy dramat „Bankructwo”, przełożony na język polski ze szwedzkiego.

**Poznań.** Dyrekcyja sceny poznańskiej zaangażowała pp. Siedleckich, którzy wystąpili w komedyi: „Staroświecztyna”. Przygotowują dramat Souliego: „Chata pod lasem”. Jedną z głównych ról odegra p. Heneman.

### TEATRA W POLSCE

przez **Etreichera.**

#### L W Ó W.

(Ciąg dalszy).

W r. 1719 w Kolegium jezuickim grano dyalog: „Facilis descensus averni a Vitoldo nuper imperii comite, mox carceris a sua sponte daemonis mancipe”. Tamże reprezentowano dyalog: „Dziwne rozrządzenie mądrości boskiej Rulikana albo Szach Nadira króla Persyi z pasterza i głowy łotrów na wezrystwo i królestwo wynoszące. Sztuk tych, drukowano programaty, jak równie tragedyi Jędrzeja Filipeckiego p t.: „Leo filozof cesarz wschodni”. Graną była na uczczenie Klemensa Branickiego wojewody, przez szkoły jezuickie.

Bywały więc dyalogi szkolne nieprzerwanie w użyciu aż do drugiej połowy 18 stolecia.

Związek atoli teatru polskiego nowożytnego rozpoczyna się dopiero od teatrów prywatnych, zakładanych kosztem szlachty zaможniejszej w kraju, która po zamkach i pałacach swoich utrzymywała nadworną kapele, balet, operę lub wreszcie komedya.

Możnaby i dzisiejszej lwowskiej scenie naznaczyć taki początek, choć na to nie mamy ani dowodu, ani też śladu najmniejszego, bo takowy zapewne, kolejną czasu zatracił się niepowrotnie.

Polskiego publicznego teatru zawiązanie się we Lwowie odnieść należy niewątpliwie do

roku 1780. Jestto data pewna, stała i poparta oświadczeniem Wojc. Bogusławskiego (T. I. Dzieje teatru Cz. I. s. 27 i str. 411 w życiu Owsńskiego), iż do owego czasu. Lwowianie nie widzieli żadnego polskiego teatru.

Jednakże zdawałoby mi się, iż mógł być istnieć jakiś teatr polski chwilowo, lub przynajmniej prywatny przed tą datą. Kazimierz hr. Rzewuski pisarz koronny, hr. Potocki wojew. bełzki, hr. Wielhorska kuchmistrzowa koronna i inne osoby byli wielkimi miłośnikami sceny i po r. 1790 znaczne wyświadczali Bogusławskiemu łaski. Osoby te, lub inne, zwyczajem wprowadzonym w modę owoceńskie mogli mieć teatru swoje, tak jak je miał Sołtyk, Branicki, Szafranski Wojc., X. Lubomirski, Jerzy Mniszcz, Brühlowa Mar. z Potockich Tyzenhauz, Mycielscy, St. Potocki, Onufry Morski, Radziwiłłowie X. Sułkowski, Ogiński, Czartoryscy i wielu innych, którzy po różnych miastach bądź zakładali, bądź sprowadzali kompanie komedyantów.

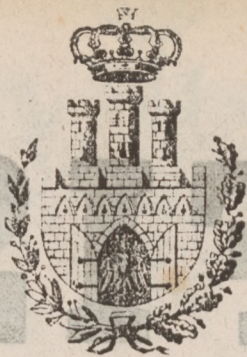
Co pisze Bogusławski (Dzieła Dr. T. IV, Dzieje Teatr. Cz. II, s. 138), że Morawski oddaliwszy się r. 1776 ze Lwowa z żoną i innemi artystami, osiadł w Litwie, a Każyński opuścił Lwów 1778 roku, jest prostą zapewne myląką drukowaną zamiast lat 1794 i 1798 o czem przekonywamy się z samych słów poprzednich Bogusławskiego, że Truskolawscy pierwsi r. 1780 r. otworzyli teatr we Lwowie, tudzież osiągamy pewność z innych dat w Kronice teatrów w Wilnie. Wydanie we Lwowie r. 1758 sztuk Bohomolcowych, w r. 1760 Wacł. Rzewuskiego, a po r. 1773 wyjście z druku bezimiennych lub nie na scenę przeznaczonych dzieł dyalogo-

wanych: „Upiory”, „Suknia bez galonu”. Zdaże się być skazówką, iż tu zachodziła potrzeba posiadania dzieł dramatycznych, celem ich odgrywania na scenie. Istniał zaś dawny teatr miejscowy w ogrodzie Jabłonowskich, który wyrestaurował Truskolawski. Porzucając jednak domysły, a trzymając się tego, co jest wiadomem na pewno, musimy wyznać, że Galicya nie znała stałego teatru, aż po czas oderwania jej od Polski. Co więcej w kilka lat po zabranii kraju, niejaki Göttersdorf zakłada r. 1776 widowiska niemieckie, w szopie drewnianej a później przenosi się na krakowskie.

Fenomen osobliwy. Teatr niemiecki założony w samym ognisku polskiego żywiołu, zakorzenia się i rośnie, gdy o polskim teatrze ani słycho. Kraj cały zaledwie przeniesiony pod obce jarzmo, nie rozumie ani słowa po niemiecku, kraj jeszcze nie zagłuszony chwastem wędrowniej armii cudzoziemskich urzędników, a jednak niemiecki teatr nie upada, gdy polskiego nikt nie pokusza się utrzymać choćby dla próby lub rywalizacji.

Teatr niemiecki od razu stawa na nogi, protegowany, narzucany gwałtem, wypędza berłem przywileju, wszelką dążność narodową. Rząd odmawia i wzbrania ojczystych widowisk, bo widzi w nich ognisko ducha narodowego i zaród nieprzyjacielskiej rywalizacji; zmusza więc polonią przyzwyczajając się do sceny wyłącznie niemieckiej.

(Ciąg dalszy nastąpi).



# TEATR KRAKOWSKI.

**We Wtorek dnia 25 Stycznia 1876 r.**

**Po raz drugi**

**Dramat w 5 aktach a 9 odsłonach oryginalnie wierszem napisany przez Juliana z Poradowa:**

**(Uwiencony III nagrodą na konkursie krakowskim 1875 r.)**

## WESELE

# ZDOBYWCY

**czyli**

# ATTYLA KRÓL HUNNÓW

**OSOBY:**

Attyla, król Hunnów — — —  
 Eryk, król Burgundów — — —  
 Arderyk, jego syn — — —  
 Grimhilda, jego córka, żona Attyli  
 Walther (Faustyn) ks. Burgundzki  
 Książę Orestes, sekretarz Attyli  
 Augustul, jego syn — — —  
 Helke, dawna kochanka Attyli, żona  
 Augustula  
 Herrat, ochmistrzyni dworu kró-  
 lowej Hunnów — — —  
 Waldemir, wódz Burgundów — —  
 Szekely, wódz Hunnów — — —  
 I } wróżbici — — —  
 II }

Pan Sobiesław.  
 Pan Szymański.  
 Pan Roman.  
 Pani Parżnicka.  
 Pan Podwyszyński.  
 Pan Feliksiewicz.  
 Pan Jankowski.  
 Panna Kwiatyńska.  
 Pani Kwiecińska.  
 Pan Glikson.  
 Pan Bogucki.  
 Pan Danielewicz.  
 Pan Nowak.

Pustelnik — — — — — Pan Dyliński.  
 Centurion rzymski — — — — — Pan Słonarski.  
 Avienius, poseł rzymski — — — — — Pan Bąkowski.  
 Poseł grecki — — — — — Pan Wojdałowicz.  
 Poseł Franków — — — — — Pan Mancewicz.  
 Słowianin — — — — — Pan Ładnowski.  
 Dziewczyna z dworu Grimhildy — — — — — Pani Siedlecka.  
 Dziewczyna — — — — — P. Krasnopolska.  
 Dziewczyna — — — — — Panna Bułat.  
 Żołnierz burgundzki — — — — — Pan Kwakiewicz.

Akt I w Worms nad Renem, następnie w Tuluzie.

Straże burgundzkie — Hunny — Burgundy — Lud —  
 Duchowieństwo — Orszak Attyli — Kobiety — Or-  
 szak Grimhildy.

**Cena miejsc zwyczajna — Początek o godzinie 7.**